

Szlakiem polskich romantyków – wyjazd edukacyjny na Litwę

Data publikacji: 2.01.2025 17:20

□

„- To właśnie romantyzm dokonał pierwszego wyzwolenia wyobraźni, która była wyobraźnią szaloną, dziką. Jest czymś, co nie tylko daje się oswoić, ale czymś, co w zasadniczy sposób zagraża porządkowi.” - mówiła przed laty w Polskim Radiu nieżyjąca już historyczka literatury i badaczka romantyzmu, prof. Maria Janion. Romantyzm przez lata stanowił polski paradygmat buntu wobec rzeczywistości, z którego wyrastała siła narodu polskiego. Aby uruchomić tę cząstkę romantycznego potencjału drgającego w tkance społecznej – uczniowie **Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich im. Władysława Reymonta w Wiśle** oraz **II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Cieszyń**ie wzięli udział w programie edukacyjnym **Poznaj Polskę – Poznając Kresy – szlakiem romantyzmu polskiego**, przygotowanego przez [TRAVEL TIME](#) oraz [Dom Polski w Wilnie](#) i [Hotel *** Pan Tadeusz w Wilnie](#).

„Zimę miejską” przeżywaliśmy od 11 do 14 grudnia 2024 roku w kolebce romantyzmu — Wilnie.

Pierwszy dzień zwiedzania rozpoczęliśmy od **Góry Trzech Krzyży**, z którego mogliśmy podziwiać panoramę Wilna, by następnie zobaczyć najważniejsze zabytki stolicy Litwy. Niezwykłe wrażenie na nas wywołał **Kościół św. Piotra i Pawła**, będący perłą wileńskiego baroku, ujętą na światowej liście UNESCO.

Następnie odbył się długo wyczekiwany spacer – trasą romantyków. Przy **Ostrej Bramie** przypomnieliśmy legendę związaną z biografią Adama Mickiewicza, do jakiej nawiązywał wieszcz w inwokacji „Pana Tadeusza”. Ów fakt biograficzny wzbudził wśród młodzieży chęć do spontanicznej recytacji wersów epopei narodowej. **Klasztor Unicki Bazylianów** to miejsce akcji III cz. „Dziadów”, gdzie autor był więziony ze swymi kolegami (proces filomatów i filaretów), o czym informuje tablica umieszczona na elewacji budynku.

Czesław Miłosz w swej twórczości zwraca uwagę na wielokulturowość Wilna, wyrażającą się też w różnych koegzystujących obok siebie wyznaniach, dlatego, aby zrozumieć atmosferę Wilna, z **Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej** udajemy się do **Cerkwi Prawosławnej Świętego Ducha**. W dalszej części spaceru przejdziemy też urokliwą **dzielnicą żydowską** ku **Sanktuarium Bożego Miłosierdzia**, gdzie próbujemy dostrzec głębię obrazu Jezusa Miłosiernego autorstwa Eugeniusza Kazimirowskiego.

Następnie idziemy w stronę **Placu Ratuszowego**, gdyż tam znajduje się kamienica, z której autor „Ody do młodości” wyjeżdżał na zawsze z Wilna na wymuszone zesłanie do Petersburga. Zanim się to stało, Adam Mickiewicz studiował na **Uniwersytecie Wileńskim**. W otaczających dziedziniec arkadach znajdują się tablice pamiątkowe poświęcone słynnym wychowankom i profesorom uniwersytetu. Jeden z dziedzińców uniwersyteckich jest nazwany imieniem A. Mickiewicza. *Alma Mater* to czasy rozwoju wieszczki, ale także przyjaźni. To przyjaciele filomaci zebrali składkę na wydrukowanie pierwszego dzieła Mickiewicza. Bardzo ważną rolę w środowisku uniwersyteckim Wilna w czasach Adama Mickiewicza spełniała **drukarnia Zawadzkiego**, gdzie się znajdowała najlepsza i największa drukarnia owych czasów w Litwie. W 1822 roku tam zostały wydane „Ballady i romanse”, które zapoczątkowały romantyzm polski. Do dziś informuje o tym tablica pamiątkowa. Na **Ulicy Zamkowej** widzimy na budynkach pamiątkowe tablice potwierdzające fakt, że niegdyś mieszkali tu Mickiewicz, Słowacki, Kraszewski. W **Zaułku Literackim** rezydował A. Mickiewicz po powrocie z Kowna w 1823 roku, skąd został aresztowany jesienią 1823 roku i osadzony w Klasztorze Bazylianów. Jest już ciemno, gdy docieramy do **ŚCIANY LITERATÓW**, gdzie widzimy drewniane, ceramiczne, metalowe i szklane tabliczki, upamiętniające znanych poetów i pisarzy litewskich lub twórców związanych z Litwą. Na ŚCIANY LITERATÓW m.in. upamiętnieni zostali A. Mickiewicz, J. Słowacki, J. I. Kraszewski, Cz. Miłosz, K. I. Gałczyński.

Nasz spacer po Wilnie kończymy w **Katedrze Wileńskiej**. To tam w **Kaplicy św. Kazimierza** Adam Mickiewicz modlił się, zanim został aresztowany. Tu też poznajemy historię dawnych władców Polski i Litwy.

Po długich godzinach zwiedzania Wilna udajemy się na obiadokolację do *****Hotelu Pan Tadeusz**, by po krótkiej regeneracji sił, integrować się na zabawie tanecznej.

Kolejny dzień przywitał nas mroźną aurą. Najpierw zwiedziliśmy **Republikę Zarzeczką — Užupis** — państwo w państwie, wielkości pomniejszej dzielnicy, usytuowane w zakolu Wilenki. „Republika Zarzecka to artystyczna dzielnica Wilna, o której odrębności świadczy jej Konstytucja. Najbardziej godna uwagi jest ściana pełna tablic z całą treścią užupijskiej konstytucji, dostępnej także w języku polskim. Znajduje się ona przy ulicy Paupio odchodzącej od głównego placu Zarzecza, na środku którego znajduje się pomnik z rzeźbą Anioła. Treść konstytucji jest naprawdę fantastyczna i prawdopodobnie zacieka każdego przechodnia. Zresztą sami popatrzcie na te punkty:

1. Człowiek ma prawo mieszkać obok Wilenki, a Wilenka płynąć obok człowieka.
2. Człowiek ma prawo do gorącej wody, ogrzewania w zimie i do dachu z dachówki.
3. Człowiek ma prawo umrzeć, lecz nie jest to jego obowiązkiem.
9. Człowiek ma prawo do leniuchowania lub nic nierobienia....
12. Pies ma prawo być psem. ...
24. Człowiek ma prawo nic nie rozumieć....
37. Człowiek ma prawo nie mieć żadnych praw”.

Przejście przez most z Republiki Zarzeckiej zaprowadził nas do głównego nurtu naszych rozważań – a mianowicie pod **pomnik Adama Mickiewicza, wokół którego znajduje się sześć płyt z niezrealizowanego przedwojennego monumentu z płaskorzeźbami, przywołującymi tematy z „Dziadów”** (rzeźbiarz Henryk Kuna).

Ważny punkt zwiedzania stanowił **Kościół św. Anny**, będący perłą gotyku wileńskiego. Po drodze mijamy budynek Muzeum Mickiewicza, gdzie w XIX wieku wieszcz pisał utwór „Grażyna. Powieść litewska”.

Refleksyjna nuta towarzyszy nam, gdy podjeżdżamy na **Antokol**. Tam składamy znicze i kwiaty przy kwaterze żołnierzy polskich.

Dalsza droga mija szybko – jedziemy do **Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie**, aby poznać realia szkoły polskiej na Litwie. Tu też uczniowie liceum, zainspirowani przez panią Annę Troszkę, wystawili spektakl wyrosły z poezji Adama Mickiewicza.

Po tym kulturalnym wydarzeniu udajemy się do **Muzeum Władysława Syrokomli**, aby poznać sylwetkę kolejnego romantyka. Dworek na Borejkwoszczyźnie ma niesamowitą scenerię. Jak głosi legenda, kto dotnie stołu – miejsca pracy twórczej Syrokomli w ogrodzie, tego muzy nie opuszczą. My próbujemy najpierw swoich sił w sztuce kaligrafii, by może później – po powrocie z Litwy – wejść w perspektywę tworzenia. Na razie sprzęty oraz grafiki i multimedia pomagają nam zrozumieć życie i twórczość Władysława Syrokomli (właściwie Ludwika Władysława Franciszka Kondratowicza, herbu Syrokomla).

Ostatnią noc w Wilnie spędzamy w *****Hotelu Pan Tadeusz**. Już po raz kolejny spożywamy tu pyszną obiadokolację. Mamy też możliwość przypatrzeć się funkcjonowaniu hotelu – pracy recepcjonistek, kelnerów, obsługi pięter. Pan Władysław Wojnicz, kierownik działu komercyjnego Domu Kultury Polskiej w Wilnie i przewodniczący Rady Wspólnot Narodowych Litwy, przedstawił nam też szefową kuchni, która pieczołowicie dbała o smak każdej potrawy. Hotel – Dom Polski na Litwie dba o zachowanie polskości, gościnności, dobra – również przez przygotowywane prezenty świąteczne, których akcji pakowania byliśmy świadkami. Na scenie Domu Polskiego organizowane są też liczne uroczystości, koncerty, spektakle, nad którymi patronat medialny sprawuje TVP Wilno.

14 grudnia 2024 roku wyruszamy w stronę największej nekropoli wileńskiej – **Cmentarza na Rossie**. Mamy możliwość przy mauzoleum **Matka i Serce Syna — oddać** hołd marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. **Cmentarz wojskowy** powstał w 1920 na niewielkim terenie przed **Starą Rossą**, po lewej stronie bramy cmentarza znajduje się grób Marii z Billewiczów Piłsudskiej, miejsce pochówku urny z sercem Józefa Piłsudskiego. Przy bramie wejściowej znajduje się kwatera żołnierska, na której spoczywają polscy oficerowie i ochotnicy polegli w latach 1919–1920 w walkach o Wilno, a także żołnierze Armii Krajowej polegli podczas operacji Ostra Brama w 1944 roku. Przechodzimy obok grobów wybitnych Polaków, którzy żyli i tworzyli dla dobra narodów (m.in. Joachima Lelewela, Władysława Syrokomli, Antoniego Wiwulskiego, Onufrego Pietraszkiewicza, Euzebiusza Słowackiego). W końcu docieramy do **Kaplicy Powstańców Styczniowych**, by i tu oddać hołd ich pamięci.

Ostatni punkt programu stanowią **Troki**. Wracamy do XIV wiecznej Litwy — gotyckiego **Zamku Księcia Witolda**, opisanego w „Grażynie. Powieści litewskiej” przez Adama Mickiewicza. Podziwiamy twierdzę księcia Witolda,

zbudowaną na jednej w wielu wysp **Jeziora Galwe**.

Karaimów sprowadził na tereny Litwy książę Witold w końcu XIV w. z Krymu i osadził ich wzdłuż granic Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz w Trokach, gdzie stanowili ochronę księcia, gdyż byli bardzo dobrymi żołnierzami. Są nazywani „narodem jednej księgi”, ponieważ ich wiara opiera się tylko na Starym Testamencie. Widzimy więc Kienesę – świątynię karaimską oraz drewniane domy karaimskie. Były one budowane szczytem do ulicy i miały charakterystyczne trzy okna: jedno dla Karaima, drugie dla Pana Boga, trzecie dla księcia Witolda w podziękę za to, że sprowadził ich na te tereny.

„Tu wszystko czerstwi, weseli, zachwyca,

Czy ciągnę tchnienie, co się zimnem czyści,

Czy na niebieski zmysł podniosę lica,

Czyli się śnieżnej przypatruję kiści” - pisał Adam Mickiewicz w poemacie „Zima miejska”.

Nas – przybyłych do Wina – wile miejsc zachwycało, uweseliło, natchnęło do refleksji nad dziedzictwem kresowym Polaków. Z dużym szacunkiem podchodzimy do dzieł kultury, będących efektem pracy wspólnot regionalnych, etnicznych i narodowych. Mogliśmy pogłębić także refleksję nad dziedzictwem romantyzmu i zobaczyć go przez pryzmat podróży do Wilna jako narzędzia edukacji.

Serdecznie dziękujemy panu Janowi Korsakowi, który zaprosił nas do wspólnej podróży.

Xymena Borowiak i Paulina Damek-Ryszka